

**Sygn. akt I ACa 256/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SO (del.) Joanna Staszewska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 października 2012 r.

sygn. akt XXIV C 901/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. P. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 256/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z 16 września 2011 r. M. P. wniósł o zobowiązanie Skarbu Państwa - Dyrektora Generalnego Służby Więziennej do zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz do usunięcia skutków już powstałego naruszenia poprzez przeniesienie powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której jego dobra osobiste nie będą naruszane. Nadto powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego, w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowejL. (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką Veranda, rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „ Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana M. P. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych niespełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu M. P. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni. Strona powodowa wniosła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami

od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...), kwoty 5.000 zł. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 października 2011 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie.

***Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:***

Od 2001 roku M. P. jako osoba pozbawiona wolności był osadzony w następujących jednostkach penitencjarnych: od 2 stycznia 2001 r. do 9 kwietnia 2002 r. w Areszcie Śledczym W.-B., od 9 kwietnia 2002 r. do 26 sierpnia 2003 r. w Zakładzie Karnym w P., od 26 sierpnia 2003 r. do 10 maja 2006 r. w Zakładzie Karnym we W., od 10 maja 2006 r. do 25 lipca 2006 r. w Areszcie Śledczym W.-B., od 25 lipca 2006 r. do 7 października 2008 r. w Zakładzie Karnym we W., od 7 do 10 października 2008 r. w Areszcie Śledczym W.-B., od 10 do 17 października 2008 r. w Zakładzie Karnym w S.. Od 17 października 2008 r. do chwili obecnej powód przebywa w Zakładzie Karnym w C..

Podczas osadzenia w ZK we W. od 25 lipca 2006 r. do 7 października 2008 r. M. P. trzy razy przebywał na kilkudniowych przepustkach. Od 9 do 30 września 2008 r. powód był osadzony w warunkach przeludnienia, tj. w celi o powierzchni 12,48 m<sup>2</sup>, w której łącznie mieszkało sześć osób. Od 30 września do 7 października 2008 r. M. P. przebywał w tej samej celi z trzema innymi osobami i wtedy była zachowana norma 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę. We wrześniu 2008 r. w ZK we W. umieszczano osadzonych w celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> w trybie art. 248 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.). O występującym we wrześniu 2008 r. w ZK we W. przeludnieniu był zawiadamiany na piśmie sędzia penitencjarny. Cella, w której przebywał powód w ZK we W. od sierpnia do października 2008 r., posiadała kącik sanitarny wydzielony trwałymi ścianami, z zamkniętymi drzwiami. Była wyposażona w sprzęt kwaterunkowy i urządzenia w ilości odpowiadającej liczbie osadzonych. Działała w niej sprawna wentylacja, zgodne z normami oświetlenie. Można w niej było otwierać okna. W ZK we W. powód miał zapewniony dostęp do bieżącej wody w celi oraz do ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Były mu dostarczane środki czystości i higieny. Wizytacja ZK we W. w 2008 roku nie wykazała nieprawidłowości co do warunków osadzenia powoda.

Od 17 października 2008 r. M. P. przebywa w ZK w C. w warunkach zakładu karnego otwartego, w którym cele mieszkalne są otwarte całodobowo. Zamieszkuje on pawilon E, który został wybudowany w 2001 roku, a w 2005 roku przeprowadzono jego remont. Niezbędne naprawy i prace konserwacyjne w tej jednostce są wykonywane na bieżąco. Między październikiem 2008 r. a grudniem 2009 r. w ZK w C. występowało przeludnienie i osadzonych umieszczano w celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Odbywało się to na podstawie zarządzeń dyrektora. O przeludnieniu i umieszczaniu osadzonych w takich warunkach był zawiadamiany na piśmie sędzia penitencjarny (pismami z maja i października 2008 r. oraz ze stycznia, kwietnia i lipca 2009 r.). Między 17 października 2008 r. a 2 października 2009 r. M. P. łącznie przez 119 dni przebywał w celach, w których panowało przeludnienie. Od 17 października 2008 r. do 1 czerwca 2009 r. był on osadzony w celi przeznaczonej dla pięciu osób, o powierzchni 17,5 m<sup>2</sup>. W tym okresie przez 69 dni przebywał on w warunkach przeludnienia, z czego przez 9 dni w tej celi przebywało łącznie osiem osób, przez 28 dni - siedem osób, a przez 32 dni - sześć osób. Od 2 czerwca do 1 października 2009 r. powód był osadzony w celu dwuosobowej, o powierzchni 8,48 m<sup>2</sup>. W tym okresie przez 42 dni przebywał on w warunkach przeludnienia, z czego przez 40 dni w tej celi przebywały łącznie trzy osoby, przez jeden dzień cztery osoby i przez jeden dzień pięć osób. Po 2 października 2009 r. M. P. nie przebywał w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>. Podczas pobytu M. P. w ZK w

C. nie stwierdzono jego agresywnych zachowań w stosunku do innych osadzonych. W relacjach ze współosadzonymi powód był zgodny i bezkonfliktowy.

Podczas osadzenia w ZK w C. M. P. uczestniczył i wciąż uczestniczy w systemie przepustkowym. W latach 2008-2009 był on na przepustkach kilkadziesiąt razy. Od października 2008 r. do listopada 2009 r. przebywał na przepustkach łącznie przez 105 dni. Od 29 października 2008 r. M. P. jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy poza zakładem karnym w (...) w charakterze pomocnika kucharza. W ciągu dnia nie przebywa on na terenie zakładu karnego. Z tytułu pracy osiąga stały dochód. Wynagrodzenie za pracę oraz depozyt wartościowy w ZK w C. zostały zabezpieczone na poczet zajęcia egzekucyjnego na kwotę ponad 17.000 zł na mocy postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce.

Powód był zadowolony ze stanu pomieszczeń więziennych w ZK w C.. Cele były odnowione, wyposażone w sprzęt kwaterunkowy w ilości odpowiadającej liczbie osadzonych mieszkających w celi. Sprzęt ten był nowy. W celach nie było kąpeków sanitarnych. Poza celami znajdowały się toalety, łazienki i zmywalnia. Stan tych pomieszczeń był zadowalający. Cele w tej jednostce były wietrzane, odpowiednio oświetlone, zimą były ogrzewane. Każdy osadzony miał dostęp do ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Osadzonym były wydawane środki czystości, a także środki higieny. Kontrole przeprowadzane w tej jednostce (w tym higieniczne i sanitarne) nie wykazały nieprawidłowości co do warunków osadzenia. Podczas pobytu w ZK w C. M. P. miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno-oświatowych oraz sportowych. W tej jednostce powód miał dostęp do fachowej pomocy medycznej, w tym specjalistycznej. Miał wykonywane badania diagnostyczne i uzyskiwał leczenie proporcjonalnie do zgłaszanych dolegliwości. Otrzymywał leki przeciwbólowe oraz inne, stosownie do zgłaszanych dolegliwości i zaleceń lekarzy. Podczas pobytu w tym zakładzie nie zgłaszał on próśb, wniosków ani skarg na warunki osadzenia, przeludnienie czy opiekę medyczną. Podczas osadzenia w ZK w C. M. P. przebywał w celach, w których zabronione było palenie papierosów. Traktowano go jako osobę niepalącą.

Powód ma 36 lat, jest z zawodu ślusarzem. Odbywa on karę 12 lat pozbawienia wolności.

Sąd I instancji wskazał, że powód wywodził swoje roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Naruszenie to wiązało się z przebywaniem w jednostkach penitencjarnych w latach 2001-2012. Z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powoda uległy przedawnieniu na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. za okres do dnia 16 września 2008 r. W ocenie Sądu w sprawie nie było podstaw do nieuwzględnienia podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, zatem merytorycznemu rozpoznaniu podlegał jedynie okres osadzenia powoda po dniu 15 września 2008 r.

Odwołując się do przepisów Kodeksu cywilnego (art. 23 k.c.) oraz do postanowień Konstytucji (art. 30, art. 47) Sąd Okręgowy wskazał, że obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Uszczegóławiając powyższe zasady Sąd Najwyższy wskazał, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, przy braku zapewnienia wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. za naruszenie dóbr osobistych skazanego w postaci godności i prawa do intymności. Takich warunków nie można uznać za uzasadnione i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i przyjął, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m<sup>2</sup>, cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w obowiązującym wówczas art. 248 k.k.w. i

przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie mogło dojść do ograniczenia poniżej 3 m<sup>2</sup> wielkości powierzchni celi przypadającej na jednego skazanego, jednakże jedynie na czas określony.

Powód zarzucał, że w jednostkach penitencjarnych był osadzany w przeludnionych celach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>. W toku procesu zostało udowodnione, że po dniu 15 września 2008 r. przebywał on w takich warunkach jedynie w następujących okresach: od 9 do 30 września 2008 r. (łącznie przez 22 dni) w ZK we W. i okresowo pomiędzy 17 października 2008 r. a 2 października 2009 r. (łącznie przez 111 dni) w ZK w C.. W sumie powód przebywał w warunkach przeludnienia po dniu 15 września 2008 r. przez 133 dni. Po dniu 1 października 2009 r. mieszkał on już wyłącznie w takich celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę wynosiła co najmniej 3 m<sup>2</sup>. W art. 110 § 2 k.k.w. ustawodawca zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Przepis ten określa minimalny standard powierzchniowy dla osadzonego. Taki standard ma zapewnić administracja danej jednostki penitencjarnej, a także Dyrektor Generalny Służby Więziennej, jako organ, do którego zadań należy tworzenie warunków prawidłowego i praworządnego wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania.

Sąd I instancji stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można było uznać, aby zachowanie pozwanego, tolerującego przeludnienie zaistniałe w okresie przebywania powoda w ZK we W. i ZK w C. między wrześniem 2008 r. a październikiem 2009 r. było bezprawne. Pozwany działał na podstawie obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009 r. art. 248 § 1 k.k.w., który stanowił, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy czym o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Art. 248 § 1 k.k.w. przy spełnieniu określonych w nim warunków, pozwalała na odstępstwo od zasady, że należy zapewnić powierzchnię mieszkalną w celi co najmniej 3 m<sup>2</sup> na osobę.

W toku procesu pozwany oświadczył, że o przeludnieniu występującym w ZK we W. i w ZK w C. między wrześniem 2008 r. a październikiem 2009 r. oraz o umieszczaniu wtedy osadzonych w celach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, był na piśmie zawiadamiany sędzia penitencjarny, zgodnie z art. 248 § 1 k.k.w. Tego twierdzenia powód nie zakwestionował, nadto pozwany przedstawił dokumenty potwierdzające wypełnienie przez ZK we W. i ZK w C. między wrześniem 2008 r. a październikiem 2009 r. warunków z art. 248 § 1 k.k.w. Pozwany wykazał więc, że dopuszczając się naruszenia dóbr osobistych powoda przez osadzenie go w przeludnionych celach, działał w ramach porządku prawnego, co wyłączało jego odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby w zakresie umieszczenia powoda w warunkach przeludnienia, zachowaniu pozwanego przypisać cechy bezprawności i w efekcie udzielić powodowi z tego tytułu ochrony prawnej. Nadto z uwagi na krótkotrwałość i tymczasowość pobytu powoda w warunkach przeludnienia, a także brak takich zdarzeń, które wskazywałyby na to, że występujące w ww. jednostkach penitencjarnych przeludnienie powodowało dla powoda konkretne uciążliwości, nie można było uznać, aby umieszczenie powoda w takich warunkach w sposób bezprawny naruszało jego dobra osobiste, w tym godność bądź prawo do prywatności. Sąd I instancji podkreślił jednocześnie, że w latach 2008-2009 powód kilkadziesiąt razy przebywał na kilkudniowych przepustkach. Umieszczenie go w warunkach przeludnienia nie miało więc charakteru stałego, nieprzerwanego. Powód przy tym nie skarżył się na przebywanie w warunkach przeludnienia administracji zakładów karnych. Nadto, w ciągu dnia powód przebywał w pracy poza zakładem karnym. Wtedy nie odczuwał zatem dolegliwości związanych z przeludnieniem.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących warunków, w jakich powód był osadzony po dniu 15 września 2008 r., Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie udowodnił, aby warunki te nie odpowiadały wymogom art. 110 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje do wyposażenia cel w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i stosowną do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Zarzutów przedstawionych w pozwie powód nie wykazał, a pozwany zaprzeczył im w odpowiedzi na pozew. Z

informacji o osadzeniu powoda wynikało, że od 16 września 2008 r. przebywał on w następujących jednostkach: do 7 października 2008 r. w ZK we W., od 7 do 10 października 2008 r. w AŚ W.-B., od 10 do 17 października 2008 r. w ZK w S. i od 17 października 2008 r. do chwili obecnej w ZK w C.. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód nie wiązał swoich roszczeń z pobytem w AŚ W.-B. między 7 a 10 października 2008 r. oraz z pobytem w ZK w S. od 10 do 17 października 2008 r.

Mając na względzie uzasadnienie powództwa oraz podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, merytorycznemu rozpoznaniu podlegał zatem pobyt powoda w ZK we W. między 16 września a 7 października 2008 r. oraz pobyt powoda w ZK w C. od dnia 17 października 2008 r. Powód nie udowodnił, aby cele, w których przebywał w tych okresach, nie były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, a w szczególności tego, żeby w celach tych brakowało wystarczającej ilości łóżek, taboretów czy szafek. Powód nie wykazał, aby ilość sprzętu kwaterunkowego w celach nie odpowiadała wymaganiom wskazanym w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820) oraz w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia.

Powód zarzucał również brak należytego wydzielenia kąpika sanitarnego. Kąpiki sanitarne w celach, w których przebywał po 15 września 2008 r. w ZK we W., były wydzielone w sposób zapewniający intymność przy korzystaniu z nich i z tego względu spełniały obowiązujące przepisy - były one trwale, całkowicie wydzielone, posiadały zamknięte drzwi. W ZK w C. pomieszczenia sanitarne znajdowały się poza celami i osadzeni mieli do nich stały dostęp z uwagi na fakt, że przebywali w zakładzie karnym typu otwartego. Od dnia 16 września 2008 r. powód mógł z zachowaniem intymności korzystać z pomieszczeń sanitarnych. Zapewniono mu odpowiedni stopień intymności, zgodnie z ww. rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r.

Nie zostało wykazane przez stronę powodową, aby w celach, w których przebywał powód, była niewłaściwa wentylacja. Wystarczająca była sprawnie funkcjonująca wentylacja grawitacyjna. W celach, w których powód przebywał od 16 września 2008 r., była możliwość otwierania okien, przewietrzenia pomieszczenia. Prawidłowość działania wentylacji była systematycznie sprawdzana przez podmioty zewnętrzne zgodnie z wymogami prawa budowlanego. Przeprowadzane kontrole nie wykazały w tym zakresie nieprawidłowości.

Powód nie udowodnił również, aby w celach, w których mieszkał, nie było właściwego oświetlenia. Art. 110 § 2 k.k.w. wymaga zaopatrzenia cel w oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Jak wynikało z przedłożonych przez pozwanego dokumentów, w celach, w których mieszkał powód, można było czytać, były one wyposażone w sztuczne oświetlenie, natężenie światła w pomieszczeniach odpowiadało obowiązującym w tym zakresie normom. Podczas kontroli i wizytacji nie stwierdzano nieprawidłowości co do zapewnienia skazanym właściwego oświetlenia. W czasie osadzenia powód nie zgłaszał zarzutów co do jakości oświetlenia w celach. W toku procesu nie wykazał on, aby miał problemy ze wzrokiem, aby w czasie osadzenia pogorszył się jego wzrok.

Kwestię dostarczania osadzonym środków higieny i czystości regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Normy wydawanych osadzonym środków higieny i konserwacji określa załącznik nr 1 do tego rozporządzenia. Powód nie wykazał, aby te normy nie zostały zachowane podczas jego osadzenia. Powód nie udowodnił, aby podczas kontroli przeprowadzanych w celach, w których mieszkał, stwierdzano nieprawidłowości co do utrzymania czystości przez osadzonych. Nie wykazano, aby osadzeni skarżyli się na niedobór środków czystości, aby wnioskowali o tego rodzaju środki, aby ich wnioski nie były uwzględniane. Powód nie udowodnił zatem zarzutu co do niewłaściwego zaopatrzenia cel w środki czystości i higieny.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowi w § 30 ust. 2, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Powód nie udowodnił, aby zasady te nie były przestrzegane w zakładzie karnym. Kąpiel na zasadach określonych w obowiązujących przepisach powód miał zapewnioną, natomiast

przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie przewidują konieczności zapewnienia dostępu ciepłej wody do cel mieszkalnych.

Powód nie udowodnił, aby jednostki penitencjarne, w których przebywał po 15 września 2008 r., nie dochowywały elementarnych warunków higieniczno-sanitarnych, przez co naruszone zostałyby jego dobra osobiste. Nie wykazał on również naruszenia jakichkolwiek przepisów w tym zakresie. Powód nie udowodnił także, aby nie miał możliwości korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych bądź sportowych w latach 2008-2009. Powód nie wykazał również, aby postępowanie pozwanego naruszało jego dobra osobiste albo było bezprawne z tego powodu, że w celach dochodziło do sytuacji konfliktowych bądź do aktów przemocy. Powód nie udowodnił, aby tego rodzaju sytuacje w ogóle miały miejsce, ani tego, że były one skutkiem naruszenia prawa przez pozwanego, w tym utrzymywania stanu przeludnienia w celach. Z analizy dokumentów przedłożonych przez strony oraz z zeznań powoda nie wynikało, aby był on „nękany” przez współwięźniów, aby wchodził w konflikty z nimi. Podczas rozmów z wychowawcami powód nie uskarżał się na tego rodzaju sytuacje. Nie wnioskował o zmianę cel bądź oddziały z powodu trudności ze współwięźniami.

Powód nie wykazał, aby w zakładach karnych był umieszczany, wbrew swej woli i deklaracjom, razem z osobami palącymi, aby naruszono w związku z tym jego dobra osobiste. W ZK w C. był on osadzony w celach dla niepalących. W tym zakładzie dla palących były wydzielone specjalne miejsca - palarnie.

Powód nie udowodnił, że wskutek pobytu w jednostkach penitencjarnych po 15 września 2008 r. doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu ani tego, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Nie wykazał on, aby to właśnie warunki osadzenia spowodowały u niego pogorszenie się stanu zdrowia, w tym spowodowały negatywny wpływ na jego stan psychiczny. Z dokumentów przedłożonych przez strony ani z zeznań powoda nie wynikało, aby cierpiał on na jakieś zaburzenia psychiczne, aby jego stan zdrowia psychicznego czy fizycznego pogorszył się wskutek osadzenia po 16 września 2008 r. Z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynikało natomiast, że powód miał zapewnioną opiekę medyczną na właściwym poziomie, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wymaganiami. W szczególności nie naruszono art. 115 k.k.w. oraz przepisów rozporządzeń wykonawczych do Kodeksu karnego wykonawczego, bowiem powodowi zapewniono odpowiednią do jego stanu i zgłaszanych dolegliwości, należyłą opiekę medyczną. W czasie osadzenia otrzymywał on leki na zgłaszane dolegliwości. Był konsultowany przez lekarzy, w tym specjalistów. Z zaświadczenia z ZOZ w ZK w C. wynika, że opieka medyczna sprawowana nad powodem była rzetelna.

Mając na względzie całokształt ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy uznał, że warunki osadzenia powoda podczas przebywania w zakładach karnych od dnia 16 września 2008 r. były zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami Kodeksu karnego wykonawczego i przepisami wykonawczymi do tego kodeksu. Postępowaniu Skarbu Państwa w tym zakresie nie można było zarzucić ani tego, że było ono bezprawne, ani tego, że naruszało dobra osobiste powoda. Naruszenie dóbr osobistych powoda miało miejsce jedynie wskutek umieszczenia go w warunkach przeludnienia między wrześniem 2008 r. a październikiem 2009 r., jednak takie postępowanie pozwanego nie było bezprawne. Postępowanie pozwanego wobec powoda było typowym, standardowym zachowaniem w stosunku do osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynikało, aby warunki, w jakich powód przebywał w jednostkach penitencjarnych w latach 2008-2012, wywołały u niego poważne cierpienia lub spowodowały pogorszenie się jego stanu zdrowia. Stan cel, w których przebywał powód, mógł budzić u niego poczucie dyskomfortu, brak było natomiast podstaw do przyjęcia, że warunki w nich panujące były „niehumanitarne”. Warunki osadzenia powoda w okresie objętym żądaniem były takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja poszczególnych jednostek. Sąd I instancji nie dopatrywał się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony wskazanych w pozwie zakładów.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami postępowania, biorąc pod uwagę przede wszystkim względy natury podmiotowej związane z jego sytuacją finansową i życiową.

**Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł powód, zaskarżając go w całości.** Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił

1/ obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z 448 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

2/ naruszenie prawa procesowego polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,

3/ naruszenie prawa procesowego polegające na stwierdzeniu, iż roszczenia o które występował powód były wyłącznie materialne, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona powodowa wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy;

- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację z dnia 11 stycznia 2013 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należało, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji dokonał szczegółowych ustaleń, przede wszystkim na podstawie dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie zostały podważone. Strona powodowa wskazała co prawda w apelacji na naruszenie przez Sąd I instancji prawa procesowego polegające na nierozważeniu w toku sprawy wszystkich okoliczności, jednakże zarzutu tego w żaden sposób nie uszczegółowiła, a tym samym nie wyjaśniła, które elementy stanu faktycznego uważa za błędnie ustalone przez Sąd Okręgowy i z jakich przyczyn. W tej sytuacji zarzut ten należało uznać za gołosłowny i nie mógł on skutecznie podważyć ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji.

Jeżeli zarzut powyższy odnosił się do naruszenia przez Sąd Okręgowy reguł oceny dowodów, tj. art. 233 § 1 k.p.c., to zauważyć należało, że stosownie do treści tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. W związku z powyższym postawienie sądowni I instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732 oraz z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem - jak już powyżej była o tym mowa - apelacja powoda nie zawiera konkretnych zarzutów co do oceny dowodów przez Sąd I instancji i dokonanych ustaleń faktycznych.

Za niezrozumiały i w żaden sposób nieargumentowany należało również uznać zarzut dotyczący naruszenia prawa procesowego poprzez uznanie, „iż roszczenia o które występował powód były wyłącznie materialne”. Roszczenia, które zostały sformułowane przez stronę powodową w pozwie znajdowały oparcie w przepisach o ochronie dóbr osobistych (art. 24 k.c., art. 448 k.c.), tj. przepisach o charakterze materialnoprawnym.

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym wskazanych art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W pierwszym rzędzie należało jednak odnieść się do kwestii przedawnienia roszczeń powoda, bowiem - mimo braku stosownego zarzutu apelacyjnego - z treści apelacji wynikało, że powód kwestionuje stanowisko Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczeń, które stały się wymagalne przed dniem 16 września 2008 r. Powód podniósł, że przebywał w wielu jednostkach penitencjarnych, a o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste dowiedział się niedługo przed wniesieniem niniejszego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa. Strona powodowa podkreśliła, że przebywając w zakładach karnych i aresztach śledczych nie miała możliwości obrony swoich racji z uwagi na ograniczony dostęp do odpowiedniej literatury, mediów, czy też profesjonalnego pełnomocnika, nadto nie znała osoby obowiązanej do naprawienia szkody.

Z powyższym stanowiskiem nie można było się zgodzić.

Na wstępie doprecyzować jednak należało, że z uwagi na okoliczność, że powód wywodził swoje roszczenia ze zdarzeń, które miały miejsce w latach 2001-2012, ocena czy roszczenia te uległy przedawnieniu winna być dokonana zarówno na podstawie art. 442 k.c. (obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r.), jak i art. 442<sup>1</sup> k.c. (obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r.) (vide art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny; Dz. U. Nr 80, poz. 538). W okolicznościach niniejszej sprawy nie miało to jednak istotnego znaczenia o tyle, że zasady przedawnienia roszczeń deliktowych w oparciu o oba ww. przepisy były analogiczne.

Art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. (podobnie art. 442 § 1 k.c.) początek biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody łączy po pierwsze z faktem dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie. Innymi słowy chodzi o sytuację, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wywołującego szkodę, ma świadomość doznanej szkody. Chodzi przy tym nie o rzeczywisty stan świadomości poszkodowanego, ale o przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartej na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853).

Powód dochodził w niniejszej sprawie naprawienia szkody niemajątkowej (tzw. krzywdy), którą łączył z przebywaniem w jednostkach penitencjarnych, w których - w jego ocenie - nie przestrzegano obowiązujących przepisów dotyczących powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego oraz nie zapewniono właściwych warunków socjalno-bytowych. To skutkowało naruszeniem jego dóbr osobistych, w szczególności prawa do obywatela kary pozbawienia wolności w warunkach nie naruszających godności ludzkiej.

W tej sytuacji należało uznać, że o poniesionej przez siebie szkodzie strona powodowa musiała dowiedzieć się z chwilą wystąpienia zarzucanych zdarzeń naruszających dobra osobiste, tj. z każdym dniem przebywania w jednostkach penitencjarnych. Nie miała jednocześnie znaczenia okoliczność, czy w tym samym czasie powód miał wiedzę, że w związku z zaistniałą sytuacją przysługują mu stosowne roszczenia, bowiem nie można opierać swojego stanowiska na nieznanomości prawa powszechnie obowiązującego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie ulegało jednocześnie wątpliwości, że w tej samej dacie strona powodowa uzyskała również wiedzę o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, więziennictwo stanowi bowiem wyłączną domenę Państwa i oczywiste musiało być, że ewentualne roszczenia odszkodowawcze kierować należy w stosunku do Skarbu Państwa.

W tej sytuacji trafnie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powoda wywodzone ze zdarzeń, które miały miejsce przed 16 września 2008 r. uległy przedawnieniu i już tylko z tego powodu w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.



W świetle powyższego rozważeniu podlegał jedynie okres od dnia 16 września 2008 r., a konkretnie pobyty powoda w ZK we W. (od 16 września 2008 r. do 7 października 2008 r.) oraz w ZK w C. (od 17 października 2008 r. do daty wytoczenia powództwa).

Sąd Okręgowy uznał, że co prawda powód czasowo przebywał w celach, w których nie była przestrzegana norma powierzchni na jednego osadzonego (3 m<sup>2</sup>), jednak nie można było uznać, że takie postępowanie pozwanego Skarbu Państwa było bezprawne, bowiem w tym czasie obowiązywał jeszcze art. 248 § 1 k.k.w. (uchylony z dniem 6 grudnia 2009 r.) pozwalający dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego w szczególnie uzasadnionych wypadkach umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Pozwany przedstawił stosowne powiadomienia kierowane do sędziego penitencjarnego informujące o przekroczeniu normy 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego, zatem jego działanie mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego, a tym samym wyłączało odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c.

Stanowisko powyższe można było podzielić jedynie częściowo, bowiem w sytuacji, gdy strona pozwana powołuje się na wyłączenie odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach, wskazując na treść art. 248 § 1 k.k.w., szczególnej staranności wymaga ustalenie okoliczności stanowiących elementy hipotezy tej normy, a także dochowanie procedury przewidzianej w tym przepisie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06 (OSNC 2008/1/13), ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.). W związku z powyższym pozwany, aby obalić domniemanie bezprawności, winien wykazać: wystąpienie szczególnie uzasadnionego wypadku, wydanie decyzji przez dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego o osadzeniu w warunkach niespełniających wymogów ustawowych na określony czas oraz poinformowanie sędziego penitencjarnego. W niniejszej sprawie nie zostało przez stronę pozwaną udowodnione, aby naruszenie normy 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego spowodowane zostało szczególnie uzasadnionym wypadkiem, a nie np. ogólnie występującym w jednostkach penitencjarnych przeludnieniem.

Nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie te zarzuty, które odnosiły się do niezapewnienia przez pozwanego właściwych warunków bytowo-sanitarnych w celach, w których przebywał powód. Analogicznie przedstawiała się kwestia opieki medycznej. Te twierdzenia strony powodowej nie zostały przez nią udowodnione, a apelacja nie zawiera żadnych uzasadnionych podstaw, które skutkowałyby podważeniem ustaleń i ocen Sądu Okręgowego.

Podsumowując powyższe stwierdzić należało, że zasadne były jedynie te twierdzenia powoda, które wskazywały na naruszenie jego dóbr osobistych poprzez czasowe umieszczenie w celach mieszkalnych o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osadzonego. Okoliczność ta, sama w sobie, nie rodziła jednak po stronie pozwanego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia.

Strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek naruszenia dobra osobistego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., I CSK 248/12, niepubl.). Należy przy tym mieć na względzie, że nie każde naruszenie dobra osobistego rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, LEX nr 1102552 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

W niniejszej sprawie zwrócić należało uwagę na szereg istotnych okoliczności. Po pierwsze, w okresie pomiędzy wrześniem 2008 r. a grudniem 2009 r. powód przebywał w przeludnionych celach ok. 130 dni. Jednakże zauważyć należało, że przez znaczną część tego okresu przeludnienie było nieznaczne, np. w celi o powierzchni 17,5 m<sup>2</sup> przez 32

dni przebywało 6 osób, zatem norma powierzchniowa przekroczona została o 0,5 m<sup>2</sup>, natomiast w celi o powierzchni 8,48 m<sup>2</sup> przez 40 dni przebywały 3 osoby, zatem norma powierzchniowa przekroczona została o 0,52 m<sup>2</sup>. Jednocześnie w przypadku tej drugiej celi znaczące przekroczenie normy powierzchniowej trwało tylko 2 dni (1 dzień cztery osoby oraz 1 dzień pięć osób). Po drugie zwrócić należało uwagę, że pomiędzy październikiem 2008 r. a listopadem 2009 r. powód aż przez 105 dni przebywał na przepustkach poza ZK w C., co niewątpliwie w istotny sposób wpływało na zmniejszenie uciążliwości związanych z okresowym przebywaniem w przeludnionych celach. Po trzecie, powód w ciągu dnia przebywał poza Zakładem Karnym z uwagi na świadczenie pracy, co również znacząco wpływało na zmniejszenie uciążliwości doznawanych przez stronę powodową. W konkluzji należało zgodzić się z Sądem I instancji, że pobyty powoda w przeludnionych celach miały charakter krótkotrwały oraz tymczasowy i w znaczący sposób złagodzone były licznymi przepustkami udzielanymi powodowi oraz przebywaniem w ciągu dnia poza Zakładem Karnym w związku ze świadczeniem pracy.

Zadośćuczynienie ma skompensować poniesione cierpienia fizyczne i psychiczne, a powód w niniejszej sprawie nie wykazał, aby w związku z przebywaniem w przeludnionych celach doświadczył istotnych uciążliwości. Brak było tym samym podstaw do przyjęcia, że powód doznał krzywdy, która uzasadniałaby zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie, art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 11 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Mając na względzie wysokość zasądzonych od powoda kosztów oraz fakt, że powód pracuje, Sąd II instancji uznał, że nie było podstaw do zastosowania w stosunku do strony powodowej art. 102 k.p.c.